

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 36 (313)

Mierzeszyn, 18 listopada 2018 r.

ISSN 2082-0089 Rok 9

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.

MIERZESZYN GODNIE UCZCIŁ JUBILEUSZ 100. ROCZNICY ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI



Tuż po odsłonięciu Pomnika Niepodległości na Placu Niepodległości w Mierzeszynie, 10 listopada 2018 roku. Od lewej: pani Irena Kuchnowska Sołtys Sołectwa Mierzeszyn, pan Błażej Konkół Wójt Gminy Trąbki Wielkie i pan Bogdan Skiba Prezes Zarządu Stowarzyszenia Wyżyna Gdańska.





**Do Czcigodnego Brata
Jego Ekscelencji Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego
Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski**

Sto lat temu, w dniu 11 listopada, Polska odzyskała niepodległość. Wraz z zakończeniem I wojny światowej zamknął się okres dominacji rosyjskiej, pruskiej i austriackiej nad narodem, który przed rozbiorami współtworzył historię chrześcijańskiej Europy, wnosząc całe bogactwo własnej, szlacheckiej kultury i duchowości. Odzyskanie suwerenności było okupione poświęceniem wielu synów Polski, którzy gotowi byli poświęcić swą wolność osobistą, swoje dobra, a nawet życie, na rzecz utraconej Ojczyzny. Dążenie do wolności „*opierali na nadziei, płynącej z głębokiej wiary w pomoc Boga, który jest Panem dziejów ludzi i narodów. Ta wiara była oparciem również wtedy, gdy po odzyskaniu niepodległości trzeba było szukać jedności pomimo różnic, aby wspólnymi siłami odbudowywać kraj i bronić jego granic*” (Jan Paweł II, 11.11.1998).

Wraz z Kościołem w Polsce i wszystkimi Polakami dziękuję Bogu za to, że wspierał swoją łaską i mocą kolejne pokolenia, i sprawił, że przed stu laty spełniła się ich nadzieja na wolność i nie utracili jej, mimo kolejnych, bolesnych doświadczeń dziejowych, związanych z II wojną światową, nazistowską okupacją, komunistycznym reżimem.

Podjmując modlitwę św. Jana Pawła II, szczególnego świadka tego stulecia, proszę Boga o łaskę wiary, nadziei i miłości dla wszystkich Polaków, aby w jedności i pokoju dobrze korzystali z tak cennego daru wolności. Niech opieka Maryi, jasnogórskiej Królowej Polski, zawsze towarzyszy Waszej Ojczyźnie i wszystkim Polakom! Niech Boża Opatrzność darzy naród polski pokojem i pomyślnością teraz i w przyszłości! Boże błogosławieństwo niech zawsze będzie z Wami!

FRANCISZEK

Watykan, 4 listopada 2018 r.





MODLITWA NA POŚWIĘCENIE TABLICY I POMNIKA NIEPODLEGŁOŚCI W MIERZESZYNIE
10 listopada 2018 roku

Wspomożenie nasze w imieniu Pana.
Który stworzył niebo i ziemię.
Niech imię Pańskie będzie błogosławione.
Teraz i na wieki.

Módlmy się: Panie, Boże wszechmogący, poświęcamy dziś tę tablicę (ten pomnik) z okazji Jubileuszu 100. rocznicy odzyskania przez naszą Ojczyznę Niepodległości. Chcemy przez tę tablicę (ten pomnik) przypomnieć zasługi naszych Rodaków i Bohaterów Narodowych. Niech przykład ich życia oddanego Bogu i Polsce zachęci nas do lepszego oddawania czci Panu Bogu i bardziej sumiennego wypełniania naszych obowiązków względem Boga, Kościoła i Ojczyzny. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI





TOBIE POLSKO!

Uroczyste obchody 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości rozpoczęły się Mszą świętą w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie w sobotę, 10 listopada 2018 roku. Tak jak każde wielkie święto ma poprzedzającą je wigilię, tak i Święto Niepodległości poprzedzone było radosnym dniem oczekiwania na jego nadejście. Z tego względu społeczność Mierzeszyna i okolic, Parafianie Parafii Mierzeszyn oraz Stowarzyszenie Wyżyna Gdańska z siedzibą w Mierzeszynie oraz przybyli goście świętowali tę doniosłą rocznicę już 10 listopada 2018 roku.

Angielska mgła spowiła ulice Mierzeszyna przystrojone w białą-czerwoną flagi. Pogoda była dla nas łaskawa, ponieważ oszczędziła deszczu i podarowała względnie wysoką temperaturę w okolicach 10 stopni Celsjusza. Również o godzinie 16.00 ks. Andrzej Sowiński, proboszcz Parafii Mierzeszyn, rozpoczął uroczystą Mszę świętą w intencji Ojczyzny. Podczas Mszy świętej ks. proboszcz poświęcił pierwowzór Mierzeszyńskiej Tablicy Niepodległości. Ta okazała pamiątka została niemal schowana w kościele parafialnym. Swoje miejsce znalazła na chórze świątyni. Jak wiemy, okazała tablicę z brązu na pamiątkę 100. lecia odzyskania Niepodległości poświęcił Ks. Biskup Wiesław Szlachetka w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa dnia 19 sierpnia 2018 roku. Podczas uroczystej Eucharystii ks. Andrzej wygłosił patriotyczną homilię (tekst jest zamieszczony w tej gazecie).

Zaraz po zakończonej Mszy świętej przybyli goście otrzymali białą-czerwoną kotyliony oraz białą-czerwoną chorągiewki, by wyruszyć w Marszu Niepodległości ulicą Wolności z kościoła św. Bartłomieja Apostoła na Plac Niepodległości.

Około godziny 17.15 białą-czerwoną korowód ze sztandarami OSP Mierzeszyn i Szkoły Podstawowej im. Ks. Jana Pawła Aeltermanna w Mierzeszynie na czele, przybył na Plac Niepodległości w Mierzeszynie. Ludzie idący w Marszu Niepodległości machali do osób znajdujących się na placu białą-czerwoną chorągiewkami a ci odwzajemnili się oklaskami. Uroczystość na placu rozpoczął powitalnym przemówieniem przewodniczący Zarządu Stowarzyszenia Wyżyna Gdańska Bogdan Skiba. Jako drugi przemówienie wygłosił wójt Gminy Trąbki Wielkie Błażej Konkół. Głos zabrała także sołtys Mierzeszyna Irena Kuchnowska. Przemówienie pełne emocji i wzruszenia, ściskające gardło, z wezwaniem do modlitwy za Ojczyznę, za przodków bohatersko poległych za Ojczyznę i z życzeniami długiego życia dla wszystkich przybyłych i wiecznego trwania Rzeczypospolitej, zostało gorąco przyjęte

przez publiczność i nagrodzone brawami. Po wygłoszonych przemówieniach nastąpiła II część uroczystości na placu, tj. odsłonięcie Pomnika Niepodległości. Poprzedziło je podniesienie flagi Rzeczypospolitej Polskiej na 8-metrowy maszt. Przewodniczący Stowarzyszenia Wyżyna Gdańska wywołał poczet flagowy, w skład którego wchodził: flagowy Marcin Dąbkowski i asystujący: Rita Lewandowska oraz Krzysztof Kraiński. Prowadzący ceremonię Bogdan Skiba wydał komendę: „*Flagę Rzeczypospolitej Polskiej, dla uczczenia uroczystych obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, podnieść!*”. Od tego momentu białą-czerwoną flaga majestatycznie poczęła się pięć do góry, przy gromkim śpiewie przez publiczność czterech zwrotek Mazurka Dąbrowskiego, by ostatecznie tryumfalnie zdobyć szczyt masztu. Jakże piękna i wzruszająca była to chwila, wyciskająca łzy i ściskająca za serce. Piękna białą-czerwoną flaga, rozdmuchana wiatrem wolności, podświetlona, skupiła na sobie oczy wszystkich wdzięcznych za odzyskaną niepodległość i napawała poczuciem dumy oraz jedności. Gdy już poczęła górować na mierzeszyńskim niebie, przystąpiliśmy do kolejnego wielkiego wydarzenia, do odsłonięcia Pomnika Niepodległości. W skład pocztu odsłaniającego weszli przedstawiciele dwóch różnych pokoleń: seniorzy: Mieczysława Muszyńska (83 lata) i Wojciech Poręba (89 lat) oraz dzieci, uczęszczające do Przedszkola w Mierzeszynie: Lenka Lipińska z rodzicami i Wiktor Formela z rodzicami. Jako pierwszy został odsłonięty przez seniorów duży mur z napisem „*Niepodległość*”. Zaraz po tym trzylatkowie Lenka i Wiktor odsłonili mały mur z tablicą pamiątkową. Po odsłonięciu Pomnika Niepodległości, cały poczet udał się pod tabliczkę z nazwą „*Plac Niepodległości*”, by dokonać odsłonięcia również tego elementu placu. Dodam tylko, że nadanie nazwy placu jest wynikiem uchwały Rady Gminy Trąbki Wielkie na wniosek Sołtysa i Rady Sołeckiej Mierzeszyna (uchwała XLVIII/345/2018 z dnia 6 marca 2018 roku w sprawie nadania nazwy placu we wsi Mierzeszyn). Po odsłonięciu, ks. Andrzej Sowiński dokonał poświęcenia pomnika. Korzystając z okazji, powiedział, że pomnik, który za chwilę będzie święcił jest piękną wizytówką wsi i mówi każdemu przechodniowi, każdemu przejeżdżającemu, że Mierzeszyn kocha swoją Ojczyznę Polskę. Ks. Andrzej podkreślił wagę oraz wzajemne powiązania takich elementów jak modlitwa za Ojczyznę, za bohaterów, za przodków oraz tych działań, bardzo widocznych, które mówią, że mieszkańcy danej miejscowości, troszcząc się o swoją małą Ojczyznę, służą tej wielkiej, Polsce. Po poświęceniu, białą-czerwone wieńce złożyli przewodniczący Zarządu



Stowarzyszenia Wyżyna Gdańska Bogdan Skiba, sołtys Mierzeszyna, wójt Gminy Trąbki Wielkie Błażej Konkol, radny Powiatu Gdańskiego Józef Sroka, radna Sejmiku Województwa Pomorskiego Magdalena Sroka, radni Gminy Trąbki Wielkie: Michał Studziński, Justyna Perka, Marian Płotka. Delegacje złożyły kwiaty pod tablicą pamiątkową z godłem RP oraz inskrypcją o następującej treści: Dzieło, na które patrzymy, zrodziła miłość głęboka do Ojczyzny, ta sama miłość, która przodków naszych kierowała, by pożytków swoich zapomniawszy talentów i ofiar nie szczędzili dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, ta miłość, która dzisiaj napędza nas duchem radosnego dziękczynienia za odzyskaną Niepodległość i pozwala z wiarą, niczym najżarliwsze życzenie, powtórzyć słowa Ignacego Jana Paderewskiego: „*Nie zginie Polska, nie zginie, lecz żyć będzie po wieki wieków w potęgę i chwałę dla Was, dla Nas i dla całej ludzkości*”. Boże, błogosław Ojczyznę miłą! Mierzeszyn, 11 listopada 2018 roku.

Zaraz po złożeniu kwiatów mierzeszyńskie niebo rozświetliły kolorowe fajerwerki. Sto strzałów na wiat podkreśliło wyjątkowość i radosny charakter świętowania 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Kolejnym punktem świętowania na Placu Niepodległości było mierzeszyńskie rodzinne zdjęcie wszystkich uczestników, które zostało poprzedzone przemówieniem radnego Powiatu Gdańskiego Józefa Sroki. Radny złożył gratulacje Stowarzyszeniu Wyżyna Gdańska i wszystkim zaangażowanym w przedsięwzięcie. Z wyrazami podziwu pochwalił oddolną inicjatywę mieszkańców, i postawił ją za wzór dla mieszkańców innych sołectw.

Dalsza część bogatego programu uroczystych obchodów Święta Niepodległości w Mierzeszynie odbywała się już w świetlicy wiejskiej. Na wejściu goście rozgrzali się ciepłą herbatą, by chwilę później uczestniczyć w Koncercie Patriotycznym. Koncert był kolejną inicjatywą społeczną zorganizowaną przez Stowarzyszenie Wyżyna Gdańska w ramach projektu Akumulator Społeczny. To właśnie w ramach tego projektu Stowarzyszenie Wyżyna Gdańska otrzymało środki na zakup reflektorów podświetlających pomnik i maszt oraz na zakup artykułów do realizacji dwóch innych charytatywnych inicjatyw pod nazwą „*Wieczorne czytanie*” i „*Wieczorny wernisaz*”. Oprócz Akumulatora Społecznego środki pochodziły z Fundacji Inicjatyw Obywatelskich oraz Fundacji Pokolenia.

Po powitaniu gości przez przewodniczącego Stowarzyszenia Wyżyna Gdańska Bogdana Skibę, Chór „*Santo Bartolomeo*” wprowadził widownię w podniosły i radosny nastrój wspianiem wykonując pieśń o wielce wymownym tytule „*Gaude Mater*

Polonia”. Kolejną artystką Patriotycznego Koncertu była Eugenia Mazur, która ujęła publiczność perfekcyjnym wykonaniem Poloneza g-moll Fryderyka Chopina. Następnym utworem zaprezentowanym podczas koncertu była Rota Marii Konopnickiej. Chór „*Santo Bartolomeo*” kontynuował swój występ, wykonując pieśni dwudziestolecia międzywojennego: „*Wojenko, wojenko*”, „*O mój rozmarynie*”. Między wykonaniami utworów, publiczność wysłuchiwała przemówienia Ignacego Jana Paderewskiego ze stycznia 1940 roku, pokrzepiającego i podnoszącego na duchu rodaków znajdujących się od kilku miesięcy pod okupacją niemiecką i rosyjską. „*Nie zginie Polska, nie zginie, lecz żyć będzie po wieki wieków...*” To te słowa znalazły się na inskrypcji i miały mocny wpływ na jej całość. Występ chóru pod dyrygenturą Pawła Kłosińskiego, zakończył się wykonaniem pieśni „*Szara Piechota*” i został nagrodzony owacjami na stojąco.

Publiczność podziwiała także występy solistów. Swoimi wokalnymi talentami zabłysnęli uczniowie Szkoły Podstawowej w Mierzeszynie. Pod opieką Krzysztofa Reka, akompaniującego na pianinie, wystąpił Konrad Wiśniewski z utworem „*Tu wszędzie jest moja Ojczyzna*”. Roksana Rojkiewicz z utworem „*Taki kraj*” oraz Michalina Borowska „*Mieście nadzieję*”. Również młodzi artyści zgarnęli wielkie brawa. Po występie uczniów, goście przypomnieli sobie fragmenty kilku pielgrzymek Jana Pawła II, zwłaszcza tę, gdy w Warszawie wołał donośnie: „*Niech zstąpi Duch Twój, niech zstąpi Duch Twój, i odnowi oblicze Ziemi, tej Ziemi!*” i te, gdy mówił o wierności Krzyżowi oraz o tym, że nie ma wolności bez solidarności i solidarności bez miłości.

Po prezentacji materiałów z pielgrzymek Jana Pawła II do Polski, przewodniczący Zarządu Stowarzyszenia Wyżyna Gdańska Bogdan Skiba ciekawie podsumował cały dzień. Powiedział, że Papież Jan Paweł II byłby ucieszony tym wszystkim co 10 listopada 2018 wydarzyło się w Mierzeszynie i że jest to nadzieją dla Ojczyzny na jeszcze lepsze czasy.

Motyw papieskich przemówień wprowadził publiczność w kolejny występ. Na scenie pojawił się Piotr Górski i jego gitara. Mając za sobą logo „*Solidarności*” z wielką klasą wykonał „*Mury*” Jacka Kaczmarskiego. Najlepszym potwierdzeniem tej oceny była burza braw, która zerwała się wraz z ostatnim akordem.

Kolejnym punktem Koncertu Patriotycznego była prezentacja Tryptyku Mierzeszyńskiego, tego samego, który swoją premierę miał 24 listopada 2013 roku, również w świetlicy w Mierzeszynie /zobacz „*U św. Bartłomieja w Mierzeszynie*” nr 35 (102)/. W tym roku, kiedy świętujemy 100.





rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, mija 10 lat jak śp. Zygmunta Bukowskiego nie ma już z nami. To wyjątkowe zestawienie rocznic w sposób szczególny zobowiązywało nas, organizatorów koncertu, by godnie uczcić pamięć o zasłużonym dla naszej społeczności artyście, poecie ludowym i rzeźbiarzu, lokalnym patriotcie Zygmuncie Bukowskim. Zaraz po pokazie filmu, obecni autorzy zdjęć tj. Marta Jeruzalska (Schuchardt), Paulina Czerwińska (Papis), Mariusz Czerwiński oraz Ewa Papis wspierająca osobiście inicjatywę, wręczyli Adamowi Bukowskiemu wydany drukiem, w formie książki, Tryptyk. Drugi egzemplarz przekazany został pani Róży Bukowskiej a trzeci trafił do Biblioteki w Mierzeszynie, by każdy mógł przyjść i podziwiać jego zawartość. Już teraz zapraszam Państwa do Biblioteki w Mierzeszynie. Tryptyk Mierzeszyński był dopiero początkiem książkowych prezentów. Wójt Gminy Trąbki Wielkie Błażej Konkół wręczył pamiątkowe książki osobom odsłaniającym Pomnik Niepodległości oraz kwiaty wszystkim artystom. Wspólnie z Władysławem Ornowskim z Fundacji „Pan Władek” nagroził troje dzieci: Sarah Templar, Marię Borowską i Oliwię Dysarz, które przygotowały prace na „Wieczorny wernisaz”.

Po wręczeniu upominków na gości czekała jeszcze jedna niespodzianka przygotowana przez Fundację „Pan Władek” i TiM Kozimor Catering. Z fajerwerkową fontanną, po gromkim odliczaniu „10, 9, 8...”, niczym na „Rydwanie Ognia” wjechał na świetlicę biało-czerwony tort. Tak rozpoczęła się część nieoficjalna, która upłynęła na żartach, rozmowach i opowiadaniach.

Każde przedsięwzięcie wymaga dokonania podsumowania. W marcowym numerze gazety parafialnej /numer 7 (284)/ kilka łamów zostało poświęconych temu pomysłowi. Wtedy tamto przedsięwzięcie istniało tylko na papierze ale już od września 2017 (zebranie wiejskie w Mierzeszynie - aprobata pomysłu) coraz śміiej kielkowało w sercach inicjatorów. Zygmunt Bukowski czas od września 2017 do 10 listopada 2018 określiłby zapewne tytułem jednego ze swoich wierszy: „Nim myśl stała się kształtem”. I oto dzisiaj, gdy jesteśmy zaledwie kilka dni po doniosłej 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, możemy powiedzieć jako współczesni: mamy to, udało się nam wszystkim, którzy nawet w najmniejszym stopniu przyczyniliśmy się do powstania tego pomnika!

Na starcie mieliśmy jedynie 4 000 zł, które mieszkańcy podczas zebrania wiejskiego w 2017 roku przeznaczili na zakup masztu flagowego oraz na materiały budowlane wykorzystane przy budowie pomnika. Myślę, że to bardzo dobra wiadomość dla wszystkich zatroskanych o finanse

publiczne gminy Trąbki Wielkie i budżet sołectwa. Żadne inne środki z Gminy Trąbki Wielkie oraz z funduszu sołeckiego w roku 2017 i 2018 nie zostały na ten cel przekazane. Jedynie 4 000 zł, o których przeznaczeniu już wspomniałem. Ten pomnik nie powstał dlatego bo musiał powstać. Ten pomnik powstał, bo znalazła się spora grupa mieszkańców i dobroczyńców, którzy tak jak inicjatorzy, chcieli dać Ojczyźnie coś od siebie, jako wyraz wdzięczności za powrót na mapę Europy i za odzyskaną wolność. Od początku towarzyszyło nam założenie, że Pomnik Niepodległości ma być dziełem oddolnym, od mieszkańców, przez mieszkańców i dla mieszkańców. Nie godziłoby się nawet, żebyśmy nie zrobili tego samodzielnie, uwzględniając treść pomnika, rocznicę i świadomość, że to najlepsza okazja, by wykazać się lokalnym patriotyzmem oraz świadomością społeczną i obywatelską. Dzięki Bogu, znalazły się osoby, których wspólna praca i poświęcenie przyniosły owoc taki, jaki widzimy na Placu Niepodległości w Mierzeszynie.

Co do istoty samego Pomnika Niepodległości. Tu nie o materię o takim czy innym kształcie chodziło. Nie o te metry sześciennie betonu, kilogramy stali, o kształt i kolor taki a nie inny. To wszystko może się komuś podobać lub nie, bo jest kwestią gustu. Najważniejsze w tym pomniku jest to co niewidzialne, to co wydarzyło się wokół niego w płaszczyźnie społecznej. Ten Pomnik zintegrował nasze środowisko, zjednoczył nas we wspólnym działaniu, był aktem twórczym i mobilizującym na przekór pesymistycznemu narzekaniu, pokazał, że „razem wszystko możemy”. Nasz skromny pomnik jest wzorem dla innych sołectw Gminy Trąbki Wielkie oraz innych gmin. Pomnik w Mierzeszynie jest przykładem, że mieszkańcy sami wokół siebie mogą pozytywnie zmieniać przestrzeń publiczną. To jest istotą tego Pomnika. Na koniec rozważania, proszę by patrząc na bryłę monumentu, nie widzieć jedynie materii ale bardziej dostrzegać w nim ręce wykrajające litery, kładące zaprawę, grabiące plac, sadzące krzewy, prowadzące taczkę, kładące kostkę brukową, montujące reflektory i ławki parkowe i wiele innych rzeczy, które upiękшыły to miejsce na tyle, na ile było to możliwe. Bardzo często były to ręce naszego mieszkańca, sąsiada, przyjaciela oraz osób spoza naszej społeczności ale życzliwych naszej idei. Patrzymy tak proszę na ten pomnik i doceniemy sami nasz własny trud.

Kończąc powiem, że w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku, jako Stowarzyszenie Wyżyna Gdańska, oddajemy w Państwa ręce Pomnik Niepodległości na Placu Niepodległości w Mierzeszynie. Niech żyje Polska!

MARIUSZ CZERWIŃSKI





Uroczysta Msza święta w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie pod przewodnictwem ks. proboszcza Andrzeja Sowińskiego z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości, 10 listopada 2018 roku.



Świetlica wiejska w Mierzeszynie, 10 listopada 2018 roku. Po skończonej akademii patriotycznej z okazji jubileuszu odzyskania przez Polskę Niepodległości. Od lewej: pan Bogdan Skiba, pan Mariusz Czerwiński i pan Błażej Konkół.





Homilia ks. Andrzeja Sowińskiego wygłoszona podczas Mszy świętej z okazji Jubileuszu 100. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. Mierzeszyn, 10 listopada 2018 roku.

NIECH BÓG BŁOGOSŁAWI POLSKĘ!

Jezus przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: „Zaprawdę powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie” (zob. Mk 12, 38-44).

Panie Wójcie Gminy Trąbki Wielkie [Błażej Konkol]!
Panie Przewodniczący Zarządu Stowarzyszenia
Wyżyna Gdańska [Bogdan Skiba]!

Radni Gminy Trąbki Wielkie, Sołtysi, Radni
naszych Sołectw!

Moi Drodzy Parafianie!

Bracia i Siostry!

Oto uboga wdowa. Oto Jubileusz 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Ale przede wszystkim: Oto Chrystus! To On jest Panem historii. To On nas dziś zgromadził na tej Świętej Eucharystii przy tym Mierzeszyńskim Ołtarzu. Dzisiaj w szczególny sposób przeżywamy Jego obecność wśród nas. On dziś uczy nas, czym jest „wdowi grosz”. On nas tu zgromadził wokół Siebie, aby nas uczyć świętego życia. W tej nauce „świętego życia” jest zawarta miłość do Ojczyzny. Tak, miłość do Ojczyzny, która jest większa niż patriotyzm. Bo miłość Ojczyzny, jest miłością wypływającą ze źródła Bożego. Bóg jest miłością. Kto miłuje Ojczyznę miłuje człowieka. Kto miłuje człowieka, miłuje samego Boga: w człowieku odkrywa boskie oblicze Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela!

Moi Drodzy!

„Wdowi grosz” jest symbolem nie tylko ofiarności biedaków ale jest hasłem dla każdego, do poszerzenia serca w akcjach pomocy na rzecz potrzebujących. W ciągu roku jako parafianie wspomagamy wielu potrzebujących w parafii, w Polsce i w świecie. Uczestniczymy w wielu akcjach dobroczynnych „Caritasu”. Jesteśmy pełni podziwu dla państwa Marii i Władysława Ornowskich, dla Fundacji „Pan Władek”. „Wdowi grosz” – u genezy tego powiedzenia leży fakt, zdarzenie opisane w dzisiejszej Ewangelii oraz obserwacja poczyniona przez Chrystusa w świątyni jerozolimskiej i przekazana uczniom. Mistrz z Nazaretu umiał patrzeć na życie i widzieć jego realia. Oto usiadł naprzeciw skarbony i przypatrywał się, jak ludzie wrzucali do niej swoje ofiary. Wrzucano zazwyczaj drobne, brzęczące miedziaki. Ale i były fakty nadzwyczajne, które notuje Ewangelia. Naprzód, znacznie większe ofiary bogatych. Ale przy skarbonie zaszło coś, co nie uszło uwagi Chrystusa: kobieta uboga wrzucająca dwa pieniążki do skarbony.

Przed przenikliwym wzrokiem Obserwatora z Nazaretu nic się nie ukryje. Także i to, że była to biedna wdowa, prawdziwie biedna, a więc, że jej czyn urasta do miary wprost bohaterskiej. Jezus

uznał więc, że trzeba to ujawnić. Nasz Zbawiciel, który potrafił spojrzeć z miłością przebaczącą w głąb serca kobiety cudzołożnej oraz uwolnić ją od winy i kary, umiał też – jak tu widzimy – spojrzeć z uznaniem i zachwytem w głąb serca biednej, ofiarnej wdowy. Ujawniając piękny czyn tej kobiety swoim uczniom, a przez Ewangelię wszystkim swoim wyznawcom, Chrystus chciał wywołać w nich zachwyt dla tego rodzaju czynów i ich źródła: bogatego, wspaniałomyślnego serca.

Bracia i Siostry!

„Bogate, wspaniałomyślne serce”. Ta ludzka cnota zawsze musi być obecna w życiu każdego z nas. Każdego pokolenia. O tym dobrze wiedzieli nasi Przodkowie, którzy przez kilka pokoleń dążyli do wolnej Ojczyzny. Robili tak wiele, aby Polska odzyskała upragnioną niepodległość. Ta praca dla wolnej Polski była jednocześnie miłością Ojczyzny. Miała ona swój wyraz w pokornej modlitwie, pielęgnowaniu narodowych tradycji, kulturze, sztuce, wychowywaniu kolejnych pokoleń. Miłość do Ojczyzny wyrażała się niejednokrotnie w walce zbrojnej o oswobodzenie Polski. Nikt nie jest w stanie wyliczyć ilu naszych Rodaków poniosło śmierć za wolną Polskę. Dzisiaj, w setną rocznicę Niepodległości wymieniamy sławetne postacie Ojców Niepodległości. To dobrze! Ale dziś w ciszy serca wymieniamy, a przede wszystkim wzywamy wszystkich Bohaterów Narodu Polskiego, często „bezimiennych”, którzy złożyli swoje życie na Ołtarzu Ojczyzny. Niech Dobry Bóg przyjmie ich do swojej Niebieskiej Ojczyzny!

Drodzy Bracia i Siostry!

11 listopada 1918 roku, później obrona Polski i Europy przed sowietami, Cud nad Wisłą, dwudziestolecie międzywojenne i niesamowity rozkwit wolnej Polski. Krótka radość Niepodległości. Druga wojna światowa... Niszczenie młodej Polski i Polaków przez Niemców, sowietów, Ukraińców. A potem zniewolenie komunistyczne, które trwało, niestety 45. lat! Sto lat od odzyskania Niepodległości... Ale jakie to były lata!

Dzisiaj wspominamy także wielkich Polaków, którzy byli świętymi Ojcami Narodu ostatnich dziesięcioleci. Wśród nich m.in. Kardynała Augusta Hłonda i Kardynała Stefana Wyszyńskiego – Prymasów Polski. Dzięki ich postawie życiowej i zawierzeniu Matce Bożej było możliwe osiągnięcie na nowo wolności narodowej kilkadziesiąt lat temu.

Naszą szczególną uwagę kierujemy w stronę naszego umiłowanego Polskiego Papieża – świętego Jana Pawła II. Słowo „Ojczyzna” posiada, zdaniem Ojca Świętego, dla Polaków takie znaczenie pojęciowe i uczuciowe, którego nie znają inne narody Europy i świata. To słowo jest nam szczególnie drogie, bo wiąże się z nim wiele ofiar, krzywd i zagrożeń, jakich doświadczył Naród Polski w swych dziejach. Ojczyzna to Matka. Przybywając do Polski w 1983 roku św. Jan Paweł II powiedział m.in.: „Pocałunek złożony na ziemi polskiej ma (...) dla mnie sens szczególny. Jest to jakby pocałunek złożony na rękach matki – albowiem Ojczyzna jest naszą matką ziemską. Polska jest matką szczególną. Nietatwe są jej





dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej”.

Święty Jan Paweł II mówił, że „Ojczyzna to dobro wspólne całego narodu. Tak jak matka jest wspólna dla wszystkich swoich dzieci – jest dobrem wspólnym dla wszystkich dzieci, tak Ojczyzna jest dobrem wspólnym dla każdego członka narodu. Każdy powinien o nią się troszczyć jak o matkę”.

Bracia i Siostry!

W pamiętnym 1983 roku podczas Apelu Jasnogórskiego Ojciec Święty powiedział bardzo istotne słowa: „Czuwam – to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje. To imię nas wszystkich kosztuje. Może czasem zazdrościmy Francuzom, Niemcom czy Amerykanom, że ich imię nie jest związane z takim kosztem historii, że o wiele łatwiej są wolni, podczas gdy nasza polska wolność tak dużo kosztuje. Nie będę, moi Drodzy, przeprowadzał analizy porównawczej. Powiem tylko, że to, co kosztuje, właśnie stanowi wartość. Nie można zaś być prawdziwie wolnym bez rzetelnego i głębokiego stosunku do wartości. Nie pragniemy takiej Polski, która by nas nic nie kosztowała. Natomiast czuwajmy przy wszystkim, co stanowi autentyczne dziedzictwo pokoleń, starając się wzbogacić to dziedzictwo. Naród zaś jest przede wszystkim bogaty ludźmi. Bogaty człowiekiem. Bogaty młodzieżą! Bogaty każdym, który czuwa w imię prawdy, ona bowiem nadaje kształt miłości”.

Moi Drodzy!

Jakże to wielkie słowa naszego świętego Rodaka! Słowa zawsze aktualne. Słowa, które są dla nas codzienną lekcją miłości Ojczyzny! Te słowa przypominamy sobie dziś, w setną rocznicę Niepodległości Polski, gdy tak wielu chciałoby łatwej Polski, która by nic nie kosztowała. Ludzą się niektórzy, że to inni zapewnią nam wolność i dobrobyt. Uwierzyli, bowiem, że możliwa jest „łatwa Polska”. Trzeba nam na nowo usłyszeć przestrożę Ojca Świętego i przyjąć jako znak jego troski. Jak prawdziwa miłość do człowieka oznacza często wyrzeczenie, trud, ofiarę, tak i miłość do Ojczyzny wymaga poświęcenia.

Pamiętamy też, że św. Jan Paweł II często wspominał o naszych narodowych wadach i grzechach, które niejednokrotnie przyczyniały się do tragedii narodowych. W ciągu swych dziejów Polacy byli dręczeni przez sąsiadów, skazywani na rozbiory, zesłania, obozy koncentracyjne, bunkry głodowe. Papież, syn tej ziemi, mówił o tym otwarcie. W przemówieniach naszego Świętego Rodaka znajdujemy też przestrożę, że wolność narodu jest rzeczywistością dynamiczną, nietrwałą, ulegającą zmianom. Wolność swą naród może umacniać, ugruntowywać albo ją tracić. Nie dzieje się to zazwyczaj z dnia na dzień. To jest proces, który narasta powoli. Albo naród miłuje Ojczyznę, ceni sobie wolność i czyni wszystko, by ją zachować,

albo zapomina o Ojczyźnie, lekceważy wolność i marnotrawi wysiłek i ofiary wielu pokoleń.

Drodzy Bracia i Siostry, którzy modlicie się za Polskę!

Setna rocznica odzyskania przez Polskę Niepodległości skłania nas do wielu refleksji, i na pewno, nie tylko historycznych (choć historia zawsze pozostaje nauczycielką życia). Dzisiejsza rocznica staje się rachunkiem sumienia nad naszym patriotyzmem, nad miłością Ojczyzny. Jakim jestem Polakiem? Co robię dla dobra Polski? Czy w życiu kieruję się zdrowymi zasadami moralnymi? Czy uważam Ojczyznę za wielki skarb? Te pytania rachunku sumienia można mnożyć... Ale trzeba na nie odpowiadać! Trzeba dobro Ojczyzny chronić, nim żyć, mieć je w centrum swojego postępowania.

W czasie tegorocznego odpustu parafialnego, 19 sierpnia, Ks. Biskup Wiesław Szlachetka dokonał uroczystego poświęcenia Mierzeszyńskiej Tablicy Niepodległości w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa, dzisiaj jest poświęcony tu, w tym kościele św. Bartłomieja Apostoła pierwowzór tej tablicy. Po skończonej zaś Mszy świętej udamy się na Plac Niepodległości w Mierzeszynie, aby odsłonić i poświęcić Pomnik Niepodległości. To także bardzo istotne wydarzenia i pamiątki setnej rocznicy naszej Niepodległości. Będą nam zawsze przypominały ten wielki jubileusz, wzywały do rachunku sumienia nad miłością Ojczyzny. Pozostaną w końcu testamentem dla kolejnych pokoleń Polaków, którzy przyjdą po nas. Dziś, tu, w czasie tej Mszy świętej ogarniamy ich naszą serdeczną modlitwą. Modlimy się już za nich, których nie ma jeszcze na tym świecie, ale przyjdą po nas. Apelujemy do nich z głębi naszych serc: „Bądźcie wierni Chrystusowi! Kochajcie Polskę, nasz Skarb, naszą Ojczyznę”!

Moi Drodzy!

Uboga wdowa z dzisiejszej Ewangelii wrzuciła do świątynnej skarbony dwa pieniążki, wszystko co posiadała. Jest to kobieta wspaniałomyślnego serca. Oddała wszystko! Dzisiaj w setną rocznicę Niepodległości Polski przeżywamy głęboko nasze spotkanie z Chrystusem podczas tej Świętej Eucharystii i uczymy się, że dla dobra Ojczyzny należy mieć wspaniałomyślne serce! Trzeba jej oddać wszystko! Własne, jedyne życie. Życie dobre, zgodne z wola Bożą, zgodne z nauczaniem Chrystusa.

Ciesząc się dziś owocami ofiarnej pracy naszych Przodków Patriotów, prosimy Chrystusa, aby także i nasze pokolenie, nie szczędząc sił, umiało zgodnie współpracować dla dobra tych wszystkich z którymi Bóg nas połączył w jednej Ojczyźnie.

„Najlepszy i największy Ojcie, spraw, aby Polska, Ojczyzna nasza, rozkwitła, rozbieżne żądania się połączyły, zwaśnione umysły się pojednały (...) by miłość dobra wspólnego rozgorzała we wszystkich sercach” (św. Stanisław Papczyński).

Niech Bóg błogosławi Polskę! Amen.

Mierzeszyn, 10 listopada 2018 roku

ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI

proboszcz
Parafii św. Bartłomieja Apostoła
w Mierzeszynie





BŁOGOSŁAWIONY MICHAŁ GIEDROYĆ

8 listopada 2018



W czwartek, 8 listopada 2018 roku Ojciec Święty Franciszek upoważnił Kongregację Spraw Kanonizacyjnych do opublikowania dekretu o heroiczności cnót i potwierdzenia kultu od niepamiętnych czasów (jest to tzw. beatyfikacja równoważna) Sługi Bożego Michała Giedroycia (1425-1485). Oznacza to wpisanie nowego błogosławionego do kalendarza liturgicznego oraz zezwolenie na oddawanie mu czci w miejscach związanych z jego życiem i działalnością (archidiecezja krakowska).

Michał Giedroyć urodził się około 1425 roku w Giedroyci na Litwie. Pochodził z książęcego rodu. Był niskiego wzrostu, miał jedną nogę krótszą i poruszał się o kuli. Z tego powodu nazywano go „chromym”. Cierpiał więc od młodości – nie tylko fizycznie, ale także psychicznie – dojrzewając dzięki doświadczeniu własnej ułomności do głębokiego rozumienia Męki Chrystusa i współczucia ludziom cierpiącym. W latach 1461-1465 prawdopodobnie studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie zdobył stopień bakałarza, i w tym samym – 1465 roku – wstąpił do nowicjatu Zakonu świętego Augustyna Kanoników Regularnych od Pokuty Błogosławionych Męczenników Najświętszej Maryi Panny de Metro. Biali augustianie, zwani przez ludzi potocznie „markami”, związani byli z kościołem świętego Marka Ewangelisty w Krakowie (stąd też ich potoczna nazwa).

Przyjaźnił się z niezwykle grupą ludzi, od których II połowa XV wieku nazwana została „*Felix Saeculum Cracoviae*”. U profesora Akademii św. Jana z Kęt (1390-1473) Michał Giedroyć mógł się w tym czasie spotykać z Izajaszem Bonerem (1399-1471), bł. Stanisławem Kazimierczykiem (1430-1489), św. Szymonem z Lipnicy (1438-1482), bł. Władysławem z Gielniowa (1440-1505) i Świętosławem Milczącym (1489). Wszyscy oni umierali w opinii świętości. „W tym klimacie realizowało się szczególne powołanie Michała Giedroycia i dojrzewała Jego świętość; czerpał z niego natchnienie i równocześnie wywarł na nim niezatarte piętno” – tak pisał w swoim liście na 500-lecie śmierci bł. Michała Giedroycia Jan Paweł II. Na przykładzie tych świętych widzimy, że przyjaźń może być niezwykle skuteczną drogą do Boga.

Bł. Michał – pomimo kalectwa – mógł ze względu na swoje książęce pochodzenie otrzymać święcenia kapłańskie, chciał jednak pozostać „małym”. Został więc bratem. „(...) jak mnich zamknięty za murami klasztoru był przy Ukrzyżowanym i przy Madonnie. Tak jak strażnik przy sterach. I wiedział, że to ma sens. Bł. Michał Giedroyć choć pochodził z książęcego rodu, umiał przekreślić wszystkie ziemskie perspektywy, aby oddać się bez reszty tej jednej jedynej”. Michał pokornie pełnił powierzona mu w zakonie funkcję zakrystiana. Opiekował się wnętrzem kościoła świętego Marka. Chwalił Boga nieprzerwanie, posłusznie wypełniał wszystkie zlecane mu prace, dzielnie znosił urągania, prześladowania. Prowadził życie bardzo proste i ubogie. A Bóg, widząc uległość jego serca, obdarzył go już za życia darem proroctwa i czynienia cudów. Bł. Michał był wrażliwy na ludzkie cierpienie. Ludzie, rozpoznając w nim „przyjaciela Boga”, błagali go o modlitwę wstawienniczą. On zaś wypraszał im w chwilach trosk i zmartwień cudowne łaski u Boga.

„Chowajcie prawdziwą miłość, abyście w Bogu, który miłością jest, mieszkali”. Tymi słowami Michał Giedroyć zegnał się ze swoimi braćmi. Zmarł 4 maja 1485 roku w opinii świętości. Pochowano go w kościele, w którym całe lata żył i pracował, w sąsiedztwie ołtarza głównego.





w ostatnim czasie...

ZOSTAŁA OCHRZCZONA:

1. MAJA MARIA DYSARZ, zam. Błotnia 5, ur. 15 sierpnia 2018, och. 17 listopada 2018 (jest akceptacja rodziców na publikację informacji).

ZMARŁY:

1. GERTRUDA IRMGARDA MIELKE, zam. Zaskoczyn 11 (DPS), ur. 3 stycznia 1932, zm. 1 listopada 2018, pogrzeb odbył się 6 listopada 2018 w Mierzeszynie (informacja przekazana przez DPS w Zaskoczynie).
2. BOŻENA MAKOWSKA, zam. Zaskoczyn 11 (DPS), ur. 26 września 1952, zm. 16 listopada 2018, pogrzeb odbył się 20 listopada 2018 w Mierzeszynie (informacja przekazana przez DPS w Zaskoczynie).

OFIARODAWCY PRAC DOTYCZĄCYCH ODWODNIENIA PRZY KOŚCIELE NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

166. Maria Fryca, Mierzeszyn
167. Jan Kuduk, Warcz Lisia Góra
168. Teresa i Grzegorz Śliwicy, Domachowo
169. Maciej Dyks, Mierzeszyn
170. Barbara i Mieczysław Turscy, Błotnia
171. Elżbieta i Henryk Lewandowscy, Mierzeszyn
172. Halina Ronowicz, Błotnia
173. Waltraut Jaszewska Schwetfeger, Mierzeszyn
174. Władysław Gąjecki, Domachowo
175. Rodzina Banasik, Mierzeszyn
176. Leokadia Krause, Domachowo
177. Alicja Ruszkowska, Mierzeszyn
178. Eryka Żurek, Domachowo
179. Zuzanna Bliszczczyk, Domachowo
180. Mieczysława Stosio, Mierzeszyn
181. Klara Strag, Domachowo
182. Danuta i Zygmunt Szulc, Miłowo
183. Ewa Dawidowska, Zaskoczyn
184. Rodzina Grażyny i Czesława Wlazło, Mierzeszyn
185. Maria Fryca, Mierzeszyn
186. Zyta i Marian Lorenc, Mierzeszyn
187. Joanna i Wiesław Wiśniewscy, Mierzeszyn
188. Danuta i Wiesław Ronowicz, Błotnia

Wszystkie w/w osoby akceptują publikację swoich danych osobowych

79. ROCZNICA MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI PROBOSZCZA MIERZESZYNA

W czwartek, 22 listopada 2018 roku o godz. 9.45 w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie będzie sprawowana Msza święta z okazji 79. rocznicy męczeńskiej śmierci KS. JANA PAWŁA AELTERMANN. Modlić będziemy się m.in. o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Męczennika z Mierzeszyna. Zapraszam serdecznie do udziału w tej Eucharystii.

ks. Andrzej

DIPLOM WDZIĘCZNOŚCI

za udział w Akcji Św. Krzysztof – 1 grosz za 1 kilometr
i pomoc na zakup pojazdów dla polskich misjonarzy
otrzymuje

Parafia Św. Bartłomieja Ap.
MIERZESZYN

Bóg zapłać za wsparcie!

Ks. Jerzy Kralnicki
Dyrektor MIVA Polska
ul. Ksi. Ryszarda Dąbrowskiego 4, Warszawa

Bp Jerzy Maciej SMD
Przewodniczący Komitetu
Episkopatu Polski ds. Misji

Warszawa 2018

MIVA Polska ul. Byszczyńska 1, skr. poczt. 112, 03-729 Warszawa 4
tel. 22-678-99-83, e-mail: biuro@miva.pl
NIP: 525-902131, REGON: 364437048
www.miva.pl, www.facebook.com/MIVAPolska/

OPOWIEŚĆ O NIEWIDZIALNYM DZIECKU

Lilli i Annibale mieszkają w Mediolanie, choć „mieszkają” to niekoniecznie właściwe określenie. Są bezdomni. W Wigilię znajdują w śmietniku niemowlę. Para zabiera je do najbliższego szpitala, ale tam czeka ich nie lada niespodzianka. Ani lekarze, ani pielęgniarki... nie widzą dziecka! Czegoś tam jest, ale tam czeka ich nie lada niespodzianka. Ani lekarze, ani pielęgniarki... nie widzą dziecka! Czegoś tam jest, ale tam czeka ich nie lada niespodzianka. Ani lekarze, ani pielęgniarki... nie widzą dziecka!

CHLEB Z NIEBA

KAŻDY POTRZEBUJE CUDU

W KINACH OD 16 LISTOPADA

WWW.FILMCHLEBZNIEBA.PL

Światowy Dzień Ubogich 2018

„Biedak zawołał,
a Pan go usłyszał”

KRS 0000247280
Przekazując 1% wspierasz biednych

caritas
GDANSK





**UCZESTNICY OBCHODÓW JUBILEUSZU 100. ROCZNICY ODZYSKANIA
PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI. PLAC NIEPODLEGŁOŚCI
W MIERZESZYNIE, 10 LISTOPADA 2018 ROKU**



STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCP LPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzeszyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.